

Pracowaliśmy po to, by zabezpieczyć sobie starość; nie domagamy się niczego więcej jak tylko możliwości zaspokojenia najprostszych potrzeb codziennego życia. Nie chcemy być balastem dla nikogo, nie chcemy być ciężarem dla naszych dzieci, gdyż całym życiem zapracowaliśmy sobie na spokojną starość, którą okupiliśmy płaconymi przez czas naszej służby składkami emerytalnymi.

Przez 5 i pół roku nie mieliśmy w ogóle żadnych emerytur. Okupant dawał tylko wyjątkowe zasiłki tym, którzy o to specjalnie się starali, przeważna część emerytów z tych zasiłków starczyła na tutejszych terenach nie korzystała. Wysprzedawała ostatnie graty, najdroższe pamiątki rodzinne, pościel, ubrania i co tylko spieniężyć się dało, by przetrwać do końca wojny, doczekać się wolnej Polski, która ukołczy swoich obywateli. Płacono w GG połowa polskich emerytur w krakowskich złotych, za które nie dostać nie było można, nie była ekwiwalentem, gdyż zamiast np. 400 przedwojennych złotych otrzymywało się 200 zł krakowskich a bochenek chleba kosztował przeciętnie 60 zł czyli emerytura ta starczyła na chleb przez trzy dni.

Z dziesiątek tysięcy listów napływających do Związku naszego z całej Polski wyczuwa się zwątpienie, żal i niechęć do życia i do pracy społecznej, której emeryci do dziś nie zaniechali. Przekonać się o tym można z pism nadsyłanych z prowincji. Wszystkie komitety społeczne, opieka społeczna, instytucje charytatywne, Czerwony Krzyż i inne placówki dobroczynności publicznej, obowiązki ławników, członków najrozmaitszych komisji tzn. tych wszystkich czynności, za które nikt nie płaci, obsadzone są ochotniczymi siłami emerytów i emerytek państwowych, samorządowych, wojskowych i przedsiębiorstw państwowych, którzy uważają to za swój obowiązek i pełnią tę służbę bezinteresownie z największą ofiarnością i poświęceniem.

*Pierwszym i najważniejszym postulatem jest więc stosowanie art. 6 ustawy emerytalnej obowiązującego w całej pełni, do emerytów, emerytek, wdów i sierót.*

Zrozumieliśmy stanę się dalej, rozgoryczenie emerytów, gdy się uprzytomni sobie, że emerytom państwowym przyznano karty żywnościowe II kategorii, na które oprócz niewystarczającej ilości chleba nic innego się nie dostaje. Emeryci przeszli w stan spoczynku po zupełnym wyczerpaniu sił i zdrowia i po utracie najmniej 90% zdolności do pracy zarobkowej. Jakżal musi nurtować tych biedaków, gdy widzą, że inwalidzi pracy o 45% niezdolności do zarabkowania otrzymują karty żywnościowe I kategorii. Dlaczego? i z jakiego powodu dyskwalifikuje się emerytów? Pracowaliśmy przez całe życie uczciwie, nie braliśmy łapówek, nie robiliśmy nadużyć, czego dowodem wysłużenie naszych emerytur, nie mogliśmy więc uszłukać kapitałów na starość, któreby ją nam osłodziły. Różnica w traktowaniu inwalidów pracy a emerytów jest za wielka, by jej nie zauważyć. Przekreśla ona sumienną pracę całego życia i na pewno nie licuje z demokratyczną sprawiedliwością.

Przyrodzonym prawem każdego stworzenia jest obrot życia, nie można więc dziwić się, jeżeli biedacy dotknięci takim pokrzywdzeniem bronią swego życia i swoich rodzin. Emeryci nie żądają ani łaski ani wsparcia, domagają się tylko wysłużonych i obciążonych składkami emerytalnymi praw zagwarantowanych konstytucją i ustawami Państwa. Nie jesteśmy przybyszami na tej ziemi, ale autochtonami mającymi pełne prawa obywatelskie, które winny być uszanowane, jesteśmy społeczeństwem żywotnym, pracowitym i pożytecznym, prawa nasze nabyliśmy nie szwindlami, protekcjami, ale rzetelną, uczciwą pracą dla Państwa i społeczeństwa, dlatego wiemy, że słuszność jest po naszej stronie.

Zanim czas ubiełł nasze włosy, zanim poznać brzydki naszych czołach, przez życie każdego z nas przewinęło się tyle bólów i radości, tyle nadziei i rozczarowań, tyle nędzy i zwycięstw, tyle przykrości i cierpień, że zdobyliśmy jeżeli nie mądrość życiową, to przynajmniej wielkie doświadczenie życiowe, które inni dopiero zdobywać muszą. Nie tylko przeszliśmy przez życie, nie tylko wychowywaliśmy młode pokolenia w umiłowaniu naszej ziemi, nie tylko wspanialiśmy w nie ofiarność i patriotyzm, nie tylko walczyliśmy o wolność Polski, ale będąc urzędnikami i piastując niejednokrotnie odpowiedzialne stanowiska, nie dopuściliśmy się nigdy żadnego czynu nie licującego z godno-

ścią Polaka, lub naruszającego pojęcia uczciwości. Tworzyliśmy podstawy polskiej państwowości, układaliśmy sprawiedliwe ustawy i rozporządzenia.

Dziwi nas więc i rozgorycza to, że tymi, którzy zaseregowali nas do II kategorii obywateli jest wychowane przez nas pokolenie, urzędnicy państwowi, nie zastanawiający się nad tym, że sami staną się kiedyś emerytami i że na własnej skórze odczuwać będą kiedyś konsekwencje zdeklasowania emerytów.

Budżet państwa jest tak rozbudowany i zrównoważony, jak to słyszeliśmy podczas debat budżetowych Kr. R. Nar., że przy bilansujących się sumach 49 miliardów rocznie powinna się znaleźć pewna kwota na wyrównanie emerytur oraz zrównanie kart żywnościowych emerytów z kartami żywnościowymi urzędników czynnych, zwłaszcza, że same najwyższe władze państwowe w swojej decyzji (Minist. Admin. Publ. z 29. IV. 1946 L. dz. II PP. 653/46) wyraziły się, że nie widzą żadnej różnicy między funkcjonariuszami państwowymi czynnymi a emerytami.

*Dlatego drugim naszym postulatem jest przyznanie emerytom i emerytkom kart żywnościowych I kategorii.*

Żony czynnych funkcjonariuszów państwowych otrzymały 50% zniżki przy przejazdach kolejami. Jest to zarządzenie słuszne, gdyż przy dzisiejszych skromnych uposażeniach urzędników i przy znacznej podwyżce cen za przejazdy kolejami, żony urzędników nawet przy ich rzadkich i koniecznych przejazdach nie byłyby w stanie zapłacić pełnego biletu kolejowego.

Ta ulga w opłatach kolejowych winna przysługiwać żonom emerytów państwowych, gdyż znajdują się one w o wiele gorszych warunkach materialnych od żon urzędników czynnych.

*Tercim postulatem Zrzeszeń Emerytalnych jest przyznanie żonom emerytów państwowych 50% zniżek kolejowych.*

Pomimo objęcia najszerzych warstw społecznych opieką leczniczą i wydanych w tej mierze zarządzeń odnośnie emerytów państwowych (rozporządzenie z dnia 8. I. 1946 Dz. U. R. P. nr 4, poz. 28), w myśl którego osoby pobierające zaopatrzenia emerytalne mają prawo do pomocy leczniczej z Ubezpieczalni Społecznej (pismo Ministerstwa Pracy i Op. Społ. z 18 czerwca 1946 Nr. 537 Un/46) Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu odmawia pomocy leczniczej emerytom, wojskowym, policyjnym i straż granicznej, twierdząc wbrew wyjaśnieniu Ministerstwa Skarbu, że tym emerytom pomoc się nie należy, ponieważ w czasie czynnej służby nie należeli oni do Ubezpieczalni. Zapatrywanie to jest nieuzasadnione, albowiem za czasów służby czynnej żaden funkcjonariusz państwowy nie był ubezpieczony w Ubezpieczalni; emerytem państwowym jest ten, kto pobiera uposażenie emerytalne ze Skarbu Państwa. Ubezpieczalnia poznańska jest jedyną w Polsce, która w ten sposób interpretuje powyższy przepis o pomocy lekarskiej dla emerytów.

*Zjazd zwraca się do kompetentnych władz o zarządzenie mylnemu interpretowaniu zarządzeń i dekretów państwowych.*

Zjazd Delegatów uchwała odnieść się do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, by albo zdecentralizował swoje czynności albo usprawnił urzędowanie w ten sposób, by emerytury dostawały się uprawnionym w myśl przepisów ustawy emerytalnej w dniu 2. każdego miesiąca, a nie jak to obecnie ma miejsce, przy końcu miesiąca, oraz by zmiany adresów przeprowadzane były niezwłocznie, gdyż emeryci, wdowy i sieroty przez powolne działanie Zakładu Emerytalnego zmuszone są niejednokrotnie do czekania przez kilka miesięcy na załatwienie ich spraw. Doreczenie emerytur winno być bezpłatne, wynosi ono dziś kilka do kilkunastu złotych i uszczupla i tak już nędzne emerytury.

Zjazd Delegatów zwraca się do Ministerstwa Oświaty z prośbą o zwolnienie dzieci emerytów i wdów od opłat szkolnych i chesnego, wyższych dziś od ich uposażeń emerytalnych.

Zjazd Delegatów stoi na stanowisku, że koniecznym jest jak najrychlejsze wyrównanie emerytur za czas wrociej okupacji, zwłaszcza, że emeryci zgłosili swoje roszczenia z tego tytułu do odszkodowań wojennych, które zaczynają już wpływać do Skarbu Państwa.